

ISSN 2080-0878



9 772080 087004

REDAKCJA
tel. 662 061 331**ODWIEDŹ NASZ PORTAL**

WĄBRZEŹNO- CWA.PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

REKLAMA

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

- Dachy • Rynny • Akcesoria
- Garaże • Okna
- Obróbki blacharskie

GMINA RYŃSKSzczęśliwy piątek
„trzynastego”

str. 2 - Aktualności

WĄBRZEŹNO

Warto tu być!

str. 3 - Aktualności

CZWARTEK

19 WRZEŚNIA 2024

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 38/2024 (803)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Czy dobrze mieć sąsiada?

GMINA RYŃSK ➤ Mieszkaniec Przydworza zgłaszający sprawę odpowiedziałby na tytułowe pytanie, że nie. Przynajmniej w jego przypadku...

– Wiele interwencji policji, a codzienne życie szkodzi zdrowiu – tak przedstawia sytuację nasz Czytelnik. – Wszelkie próby zaradzenia nieciekawemu sąsiedztwu spełzają na niczym. Zakłócanie ciszy nocnej, wulgaryzmy i obrażanie to już normalność, z którą nie sposób się jednak pogodzić. Wszystkie formy przywołania go do porządku nie przyniosły żadnych skutków. Jesteśmy z żoną

na granicy wytrzymałości i dłużej nie da się żyć w takich warunkach. Złożyliśmy pozew sądowy, ale termin rozprawy nie został jeszcze wyznaczony, a każdy kolejny dzień jest dla nas udręką – mówi nam mieszkaniec Przydworza, prosząc tygodnik CWA o interwencję.

Zapytaliśmy o komentarz do sprawy administratora wskazanych mieszkań w tej miejscowości,

który nie odnotował żadnych zgłoszeń dotyczących poruszanego tematu. Weryfikując informacje podane przez naszego rozmówcę, otrzymaliśmy odpowiedź rzecznika Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie.

– Od początku tego roku policjanci naszej komendy interweniowali pod wskazanym adresem 8 razy.

dokończenie na str. 3**Region**

Fabryka narkotyków zlikwidowana

Policjanci z Wąbrzeźna zatrzymali mężczyznę, który w swoim domu produkował narkotyki. Podczas przeszukania ujawnili specjalnie przygotowane pomieszczenie do uprawy marihuany.

W poniedziałek przed południem (10 września 2024 roku) kryminalni z Wąbrzeźna zapukali do drzwi jednego z domów na terenie powiatu chełmińskiego. Tam zatrzymali 26-letniego mieszkańca Lisewa, który posiadał przy sobie niewielkie ilości amfetaminy i marihuany.

W trakcie przeszukania jego domu policjanci ujawnili na poddaszu w pełni przygotowane miejsce do uprawy konopi indyjskich – profesjonalnie przygotowane pomieszczenie wyposażone w system wen-

tylacji i ogrzewania oraz cały system oświetlenia, nawadniania i nawożenia.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu, po czym w środę usłyszał zarzuty posiadania narkotyków oraz przyrządów służących do ich wytwarzania. Prokurator zastosował wobec niego środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, poręczenia majątkowego i zakazu opuszczania kraju. Grozi mu teraz do 3. lat więzienia.

(red)

REKLAMA

**Olej opałowy z dostawą do klienta****Konkurencyjne ceny****Tel.: 734 446 440****734 446 441****Szosa Rypińska 26, 87-400 Golub-Dobrzyń**

Szczęśliwy piątek „trzynastego”

GMINA RYŃSK ➤ Kościół filialny pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Ryńsku zostanie odrestaurowany. Koszt remontu wynosi 150 tys. zł, jednak znaczące wydatki w kwocie 147 tys. zostaną sfinansowane z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków

W piątek 13 września w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie została podpisana stosowna umowa o udzielenie dotacji na ten cel. Zadanie pn. „Renowacja ścian wewnętrznych kościoła w kościele filialnym rzymsko-katolickim pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa” otrzymało rządowe dofinansowanie, zaś odpowiednią umowę podpisali przedstawiciele władz powiatu wąbrzeskiego i proboszcz parafii w Ryńsku. Powiat Wąbrzeski reprezentowali starosta Krzysztof Maćkiewicz oraz wicestarosta Gizeła Pijar. W imieniu Parafii umowę podpisał Proboszcz Parafii w Ryńsku ks. Wojciech Jonik.

Prace remontowe obejmują swoim zakresem m.in. renowację ścian wewnętrznych, naprawę zniszczonych tynków oraz ich malowanie. Całkowita wartość zadania wynosi 150 tys. zł, w tym dofinansowanie to 147 tys. zł, natomiast wkład własny – 3 tys. zł. Prace remontowe rozpoczną się jeszcze we wrześniu i zgodnie z planem potrwać do końca sierpnia przyszłego roku.

Przedsięwzięcie będzie realizowane w obiekcie sakralnym, który został wzniesiony w latach 1897-1898 jako kościół ewangelicki. Obecnie jest to kościół rzymsko-



katolicki o dużej wartości artystycznej, historycznej i naukowej. Kościół posiada zachowaną autentyczną substancję materialną architektury oraz integralnie z nią związanych elementów wystroju architektonicznego wnętrza, np. witraże, emporie, prospekt organowy, ławki. Jest to kościół, neogotycki, murowany z cegły, na kamiennym cokole (wysokim od frontu i przy kruchcie wschodniej, niższy na pozostałych ścianach).

Korpus wzniesiony na planie prostokąta, z kwadratową wieżą

od wschodu zwieńczoną od strony wschodniej i zachodniej deskowaniem. Ciekawe jest wnętrze kościoła z odkrytą więźbą dachową. Wyposażenie wnętrza pochodzi z końca XIX wieku. Z tego czasu pochodzi również dzwon kościelny. Obiekt wyposażony jest w organy o zewnętrznej oprawie neogotyckiej i współczesnym wyposażeniu. Zostały zbudowane przez firmę Orgelbauanstalt A. Terletzki, Inh. Ed. Wittek, Elbing (Elbląg).

Kościół filialny został poświęcony w 1945 roku w imieniu bisku-

pa chełmińskiego przez księdza dziekana Józefa Kowalskiego. Ze względu na powierzchnię większą od kościoła parafialnego odbywały się w nim rekolekcje, misje Święte oraz inne uroczystości.

W celu zabezpieczenia wnętrza planowane jest wykonanie renowacji ścian wewnętrznych kościoła, na których widoczne są ślady zniszczeń m.in. po zalaniach. Naprawione zostaną najbardziej zniszczone tynki oraz zostanie przeprowadzone malowanie.

Rządowy Program Odbudowy

Zabytków jest to program, który wspiera samorządy w poprawieniu stanu, odbudowie i remontach obiektów zabytkowych, przyczyniając się tym samym do poprawy ich stanu oraz ochrony przed degradacją i niszczeniem. Ma pomóc samorządom w odbudowie i remontach zabytkowych obiektów.

Program dopuszcza finansowanie obiektów posiadających wpis do ewidencji lub rejestru zabytków i będących w posiadaniu jednostki samorządu terytorialnego lub jednostki organizacyjnej podległej jednostce samorządu terytorialnego. Kierowany jest bezpośrednio do jednostek samorządu terytorialnego, a za ich pośrednictwem również do innych podmiotów, zobowiązanych do opieki nad zabytkami. Dofinansowanie przyznawane jest na realizację zadań inwestycyjnych związanych z ochroną zabytków i opieką nad zabytkami. Może być przeznaczane na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytku, prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego albo na udzielenie dotacji samorządowej na takie prace.

(oprac. krzan)

fot. (Starostwo Powiatowe)

Region/Kraj

Każda złotówka ma znaczenie

PCK rozpoczyna ogólnopolską zbiórkę #NaRatunekPowódź, która umożliwi szybką pomoc poszkodowanym powodzią z południa Polski.

#NaRatunekPowódź

POMÓŻ

konto: **16 1160 2202 0000 0002 7718 3060**

BLIK: **794 33 22 11**

Polski Czerwony Krzyż, we współpracy z lokalnymi sztabami kryzysowymi, służbami ratowniczymi oraz samorządami, już teraz przygotowuje się do organizowania pomocy dla najbardziej dotkniętych rejonów. Zbiórka ma na celu zebranie funduszy, które natychmiast zostaną wykorzystane na zakup niezbędnych produktów i sprzętu. Wśród priorytetów jest zapewnienie poszkodowanym:

Pakietów żywnościowych:

W pierwszej fazie akcji pomocowej kluczowe będzie dostarczenie paczek żywnościowych dla osób ewakuowanych z zagrożonych terenów.

Wody pitnej:

Zniszczenia infrastruktury wodociągowej i zanieczyszczenie wód to jedno z częściej występujących skutków powodzi. PCK już przygotowuje zapasy wody pitnej, która zostanie dostarczona tam, gdzie lokalne ujęcia przestaną funkcjonować.

Pakietów higienicznych:

Powódź przynosi również zagrożenie sanitarne. Woda zalewająca tereny często jest zanieczyszczona, co zwiększa ryzyko wystąpienia chorób.

PCK już teraz planuje dostarczenie pakietów higienicznych, zawierających środki czystości, dezynfekujące oraz niezbędne produkty higieniczne.

Osuszacze: Po zakończeniu akcji ratunkowej kluczowe będzie osuszanie zalanych budynków. Pieniądze ze zbiórki umożliwią zakup osuszaczy, które po tym, jak poziom wody opadnie, pomogą w przywracaniu mieszkańcom godnych warunków życia.

Więcej na: <https://pck.pl/naratunekpowodz/>

Jak przekazać darowiznę? Poprzez stronę www.pck.pl; przelewem na konto Polskiego Czerwonego Krzyża w Banku Millennium: 16 1160 2202 0000 0002 7718 3060 (tytułem NaRatunekPowódź) lub przez BLIK – tel. 794 33 22 11 z dopiskiem Powódź.

– Każdy, kto chce wesprzeć akcję pomocową PCK, może to zrobić, wpłacając dowolną kwotę. Dziękujemy serdecznie za każdą wpłatę, w dowolnej wysokości – informuje Oddział Rejonowy PCK w Wąbrzeźnie.

(red)

fot. nadesłane/PCK

Warto tu być!

WĄBRZEŻNO ▶ Oficjalna strona Wąbrzeźna pod tytułem, jaki podano wyżej, cieszy się popularnością wśród przyjezdnych



Jest mnóstwo sympatycznych wpisów na tej stronie, jak też na innych popularyzujących np. plażę pod palmami. I trzeba oddać sprawiedliwość, że palm jest coraz więcej, co w przypadku możliwości „rozmnażania się plastiku” budzi zarazem zdziwienie i zachwyt. Powodzeniem cieszą się też imprezy mające miejsce w amfiteatrze i innych częściach Podzamcza czy miasta. Rockowisko czy WąbJAZZno, mające w tym roku kolejną edycję, spotykają się z dużym zainteresowaniem mieszkańców oraz przyjezdnych. O innych wydarzeniach też było głośno. Poniżej cytujemy kilka wypowiedzi na ten temat:

– Rzadko zdarza się, żeby miasta tej wielkości jak Wąbrzeźno były tak dobrze zagospodarowane (plaża, amfiteatr) i proponowały tyle imprez;

– Dyskoteki na plaży to jest to. Dawno tak świetnie nie bawiłem się jak w rytmach reggae. Pływanie wieczorem w jeziorze z widokami zachodzącego słońca to niezapomniane przeżycie. Macie szczęście, że tu mieszkacie;

– Litości, burmistrzu! – apeluje kolejna rozmówczyni, która wyjaśnia, że jej błaganie nie bierze się znikąd. – Dawno temu zapraszałam różnych znajomych do Wąbrzeźna na zasadzie „na święty nigdy” lub będziemy w kontakcie. To miało miejsce lekko 15 lat temu. Ja sama dawno o tym zapomniałam, ale internet jest bezlitosny. Dawni znajomi znaleźli linki dotyczące atrakcji w naszym mieście i co chwilę ktoś się do mnie wprasza. Wiem, że to moja wina, bo nie powinnam rzucać zaproszenia ot tak, ale nie spodziewałam się, że ktoś zechce tu



przyjechać. Teraz nie mogę odgonić się od gości. Twierdzą, że nie ma miejsc noclegowych w pobliżu imprezy. Sprawdziłam, że nie do końca mówią prawdę, chociaż słowo „bliskość” można interpretować na różne sposoby. Zaczęłam od burmistrza, więc i pod tym adresem skończę mój wywód. Błagam o jak najszybszą realizację projektu dającego możliwość noclegu nad Jeziorcem Zamkowym. Nikt wtenczas nie będzie mi mówić, że za daleko. Ja wiem, że to tylko zasłona dymna, bo nocleg u mnie nic nie kosztuje, a do tego w gratisie są wyżywienie i inne wariactwa. Artykułując zaproszenia do Wąbrzeźna, dawno temu byłam absolutnie bezpieczna. W grę wchodził ewentualnie przejazd przez miasto w drodze nad morze i krótka wizyta. Teraz dotknęła mnie kara za niefras-

blivość. Nie przewidziałam, że wąbrzeskie atrakcje skuszą aż tyle osób, które postanowiły mnie nagle odwiedzić. Jakoś to przetrzymam, ale potrzebuję odrobiny spokoju, a da mi to alternatywa skorzystania z domków, karawaningu, pola namiotowego czy czegokolwiek innego umożliwiającego spokojne przeżycie kolejnego letniego sezonu;

– W tak małym mieście wydaje się wręcz niemożliwa taka aktywność kulturalna, rozrywkowa i sportowa. Chętnie przyjadę z rodziną i to z możliwością noclegu na najbliższe wydarzenia – mówi spotkany na Podzamczu gość. Może to bliski znajomy naszej rozmówczynie. A, że pochwalił się campingową przyczepą, to realizacja projektu dotyczącego zagospodarowania terenów boiska Małty i przyległych

działek pod bazę turystyczną wydaje się z każdego względu wskazana.

27 sierpnia 2024 r. w programie Studio Lato na antenie TVP3 Bydgoszcz wyemitowano kolejny materiał o Wąbrzeźnie, więc promocja miasta zatacza coraz szersze kręgi i zapewne spowoduje to napływ jeszcze większej ilości turystów. Dla wszystkich to dobra wiadomość, a rozmówczyni narzekająca na nadmiar gości może przecież odmówić przyjmowania ich w swoim domu. W ostatnich dniach obiegł mieszkańców Wąbrzeźna mem wychwalający zalety miasta. Na pewno został wielokrotnie przekazany, bo jest dowcipny i dotyczący naszego miasta.

B. Walas
fot. nadesłane

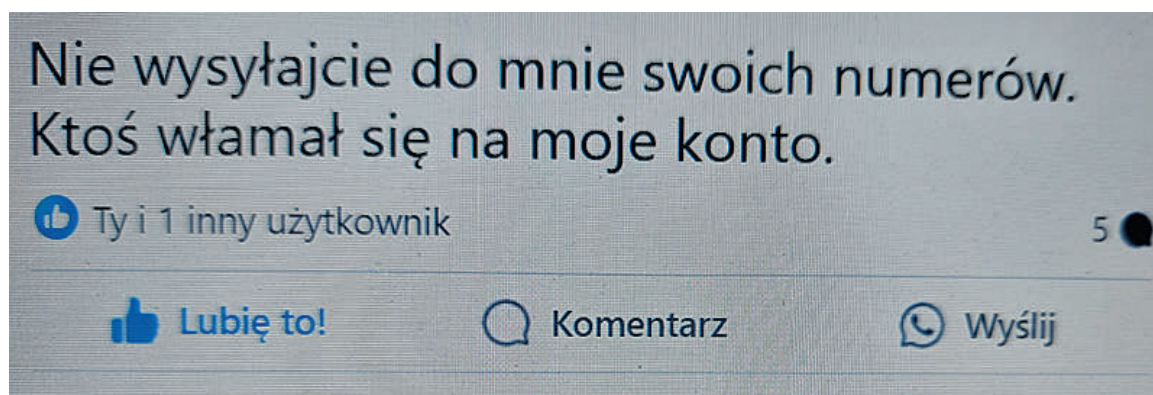
Powiat

Opanuj odruch, nie podawaj numeru

Prośba na komunikatorze messenger z prośbą o podanie numeru telefonu wydaje się naturalna, zwłaszcza gdy wysyła ją znana i szanowana osoba. Czy aby na pewno?

Jeśli do tego wykonuje się zawód, który wymaga ciągłej komunikacji, również z osobami nieposiadającymi numeru telefonu wcześniej podanego to jedyne wątpliwości może wzbudzić dobór słów.

– To właśnie zdarzyło mi się w ostatnich dniach – informuje kobieta mieszkająca niedaleko miasta i opisuje szczegóły otrzymanego komunikatu. – Podaj mi swój numer telefonu. W pierwszym odruchu chciałam wpisać cyfry i wysłać, ale zastanowiło mnie sformułowanie w formie na ty. Nigdy nie byliśmy z nadawczynią wiadomo-



ści tak blisko, pomimo ponad 60 wspólnych znajomych, by odnosić się do siebie tak bezpośrednio. Poza tym w podobnych przypadkach ludzie podają

przynajmniej temat, który powoduje potrzebę kontaktu telefonicznego. Kliknęłam w profil mojej znajomej i dowiedziałam się, że już dwa dni temu zrobi-

ła wpis, żeby nie przysyłać jej numerów telefonu, bo włamało się na jej konto. W zasadzie trzeba podziękować za refleks i ostrzeżenie, a współczuć tym,

ktoś przesyłając kontakt do siebie, zwrócili uwagę na zaistniały problem. Czasy dziwne, więc i zagrożenia nietypowe – puentuje nasza rozmówczyni.

Być może wiedza o numerach telefonu kilkudziesięciu osób, które pozyskał włamywacz nie stanowi konkretnego zagrożenia, ale ostrożności nigdy za wiele. Nawet same akcje reklamowe pokazów, badań wzroku z okularami za darmo czy możliwości montowania paneli słonecznych zabierają czas i często irytują.

B. Walas
fot. nadesłane

Radni o szpitalu i finansach

POWIAT 11 września odbyła się V sesja Rady Powiatu w Wąbrzeźnie. Po przyjęciu porządku obrad starosta wąbrzeski przedstawił informację z prac zarządu w okresie między sesjami. Radni głosowali także nad uchwałami



Emilia Choma, prezes zarządu Nowy Szpital Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie nie omówiła działalność spółki w 2023 roku. W dyskusji na temat działania szpitala wzięli udział radni Marek Paradowski, Tomasz Michna i Jarosław Rybszleger oraz starosta Krzysztof Maćkiewicz. Kolejna rada powiatu przystąpiła do podejmowania uchwał. Pierwsza z nich była uchwała w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki

Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przekazane na zadania w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej na rok 2024.

Rada powiatu zdecydowała o przeniesieniu części środków PFRON na takie zadania jak dofinansowanie likwidacji barier architektonicznych, w komunikowaniu się i technicznych, w związku z indywidualnymi potrzebami osób niepeł-



nosprawnych oraz dofinansowanie zaopatrzenia w sprzęt rehabilitacyjny, przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze przyznawane osobom niepełnosprawnym. Kolejne dwie uchwały podjęte podczas sesji dotyczyły spraw finansowych powiatu i zmieniły Wieloletnią Prognozę Finansową Powiatu Wąbrzeskiego na lata 2024-2034 oraz budżet powiatu na rok bieżący.

Następnie radni podjęli uchwa-

łę w sprawie udzielenia dotacji w 2025 r. na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków lub gminnej ewidencji zabytków w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Dotacji udzielono na zadanie pn. „Renowacja części ścian kościoła pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Zieleniu”.

Ostatnia podjęta przez radę

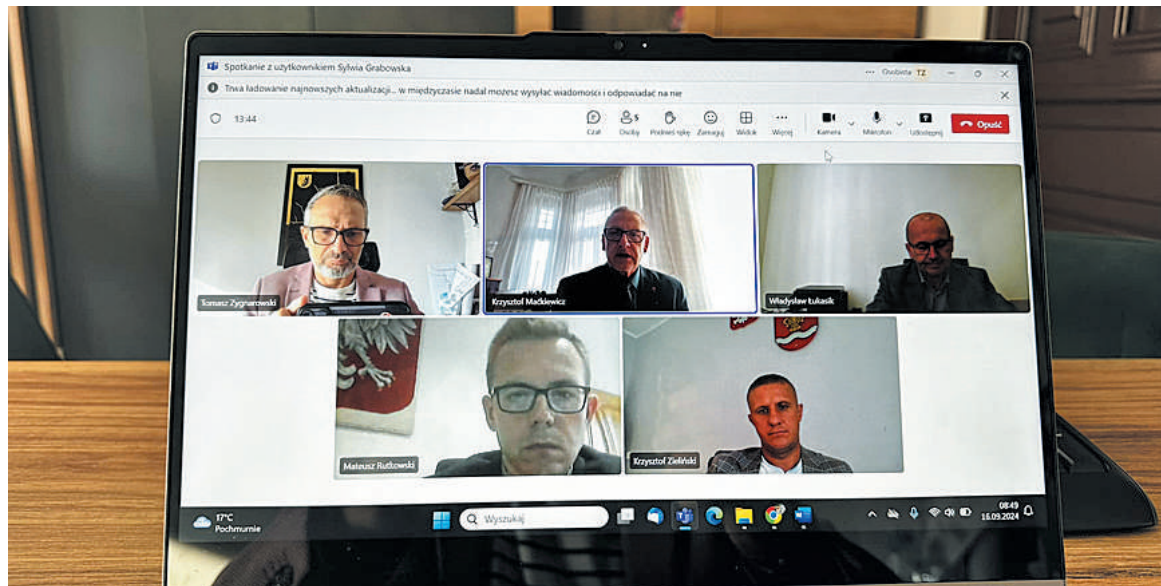
uchwała dot. przyjęcia do realizacji projektu pn. „Kompleksowa modernizacja energetyczna obiektów użyteczności publicznej Powiatu Wąbrzeskiego”. W ramach projektu Powiat Wąbrzeski zlecił opracowanie audytu energetycznego. Celem projektu jest poprawa efektywności energetycznej budynków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego we Wroniu.

(red), fot. Powiat Wąbrzeski

Powiat

Solidarni z powodzianami

Samorządowcy naszego powiatu oferują pomoc dla poszkodowanych powodzią.



– Wszyscy jesteśmy bardzo poruszeni dramatem, jaki rozgrywa się na naszych oczach na południu Polski, dlatego poniedziałek rozpoczęliśmy od pilnej i priorytetowej narady wraz ze starostą powiatu wąbrzeskiego i wójtami gminy: Ryńsk, Dębowa Łąka i Książek – informuje 16 września br. burmistrz Tomasz Zygmarowski.

– Wiemy, że jesteście gotowi do pomocy powodzianom i my też

chcemy taką solidarną pomoc dostarczyć, ale w pierwszej kolejności musimy ustalić, gdzie i w jaki sposób nasza pomoc teraz będzie najbardziej potrzebna. Chcemy działać szybko, ale też w pierwszej kolejności celowo i sensownie, dlatego kontaktujemy się właśnie z poszkodowanymi powodzianami samorządami i wrócimy do Was w możliwie najkrótszym czasie z informacją, jakiej pomocy udzielimy powo-

dzianom i w jaki sposób możecie się w to włączyć. Chcemy działać mądrze i skutecznie i zapewniamy Was o naszej pełnej gotowości do wsparcia powodzian. Wy też do tej solidarnej pomocy będziecie mogli dołożyć swoją cegiełkę. Pozostajemy w kontakcie, solidarni z powodzianami – kończy apel Tomasz Zygmarowski.

Oprac. B. Walas
fot. Facebook

Gmina Ryńsk

Czy dobrze mieć sąsiada?

dokończenie ze str. 1

Zgłaszającym był zawsze ten sam człowiek, wskazujący, że sąsiad mieszkający za ścianą ubliża mu lub jego żonie. Policjanci udzielali każdorazowo zgłaszającemu informacji o możliwości dochodzenia swoich roszczeń na drodze cywilno-prawnej pod kątem ich znieważania. 14 kwietnia br. dzielnicowy przyjął ustną skargę od państwa czytelnika dot. przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego, które przesłane zostało do Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie. Nie posiadamy informacji czy zawiadamiający wnieśli tam stosowną opłatę celem wszczęcia postępowania. Poza tym dzielnicowy jest w stałym kontakcie z oboma stronami konfliktu sąsiedzkiego. Wielokrotnie rozmawiał z powodem interwencji, pouczając go o stosownym zachowaniu i możliwych konsekwencjach swojego postępowania. Strony konfliktu mieszkają rozdzielone cienką ścianką

działową, co potęguje napięcia pomiędzy nimi. Niemniej jednak policjanci odpowiadają na każde ich zgłoszenie, informując o przysługujących im prawach – wyjaśnił Oficer Prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Wąbrzeźnie asp. Krzysztof Świerczyński.

Różnie w życiu bywa, ale i w dzisiejszych czasach są dobre relacje między sąsiadami chętnie sobie pomagającymi, chociażby przy odbieraniu kurierskich przesyłek, dozoru mieszkań lub domu podczas wyjazdu właścicieli czy w innych życiowych sytuacjach. Psycholodzy jednogłośnie wypowiadają się, że nic nie zastąpi rozmowy, drobnych pozytywnych gestów i wyciągnięcia ręki na zgodę, co często przynosi szybsze i lepsze wyniki niż postępowania sądowe. Każda sytuacja jest jednak inna i bywa czasami, że tylko wyrok sądowy może zakończyć konflikt.

B. Walas

Podwieczorek seniorów w Nowej Wsi Królewskiej

GMINA PŁUŻNICA ▶ W piątek 13 września w świetlicy wiejskiej w Nowej Wsi Królewskiej odbył się Pierwszy Podwieczorek Seniorów. W spotkaniu wzięło udział ponad 50 osób w wieku 60+ z terenu gminy Płużnica. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Młodych, które realizuje ten nowatorski projekt, mający na celu aktywizację osób starszych w lokalnym środowisku



Podwieczorek odbył się w miłej atmosferze, przy wspólnym poczęstunku, podczas którego seniorzy mieli okazję wysłuchać prezentacji przygotowanej przez prezesa Stowarzyszenia Młodych. Justyna Jankowska szczegółowo opowiedziała o planowanych działaniach w ramach projektu „Za-Radny Senior”, który ma na celu integrację społeczności senioralnej oraz wzmocnienie

ich roli w samorządzie lokalnym.

Podczas spotkania seniorzy poznali szczegóły dotyczące nadchodzących wydarzeń zaplanowanych w projekcie „Za-Radny Senior”. W jego ramach zaplanowano m. in. organizację regularnych spotkań w formie drugich śniadań lub podwieczorków. Każde z nich będzie otwarte dla wszystkich zainteresowanych seniorów, a ich tematyka

zostanie dostosowana do ich potrzeb i zainteresowań.

Poza wspólnymi śniadaniem czy też podwieczorkami seniorzy będą mieli możliwość uczestniczenia w warsztatach, spotkaniach sieciujących z innymi radami, takimi jak Rada Kobiet czy Młodzieżowa Rada Gminy. Uczestnicy projektu wezmą udział w wyjazdach studyjnych do miejscowości, w których działają rady seniorów.

Kluczowym celem projektu jest utworzenie Rady Seniorów w Płużnicy, która będzie reprezentować interesy osób starszych w gminie. Rada będzie miała za zadanie nie tylko artykułować potrzeby seniorów, ale również proponować rozwiązania i działania służące poprawie jakości życia osób 60+ w gminie Płużnica. Członkowie Rady Senio-

rów w ramach swojej działalności zorganizują co najmniej 3 inicjatywy lokalne dla seniorów, odpowiadające na ich potrzeby.

Środki na materiały, usługi i przedmioty niezbędne do realizacji przedsięwzięć rady, będą finansowane ze środków projektu „Za-Radny Senior”. Projekt przewiduje również wyjazdy integracyjne dla członków rady, podczas których działacze będą mieli możliwość budowania relacji między sobą.

W najbliższym czasie w ramach projektu „Za-Radny Senior” odbędzie się konferencja dla seniorów pod tytułem „W senioralnym gronie”. Wydarzenie zaplanowano 5 października w Pałacu Victoria w Młowie. Jak zapowiada Justyna Jankowska, celem konferencji jest wprowadzenie seniorów

w tematykę samorządności oraz obywatelskości. „Konferencja ma subtelnie wprowadzić uczestników w zagadnienia związane z rolą obywateli w społeczeństwie, a także podkreślić, jak ważne jest aktywne uczestnictwo seniorów w życiu publicznym” – dodaje prezes stowarzyszenia.

– Projekt „Za-Radny Senior” realizowany jest przez Stowarzyszenie Młodych, sfinansowany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030 – informuje wiceprezesa stowarzyszenia Małgorzata Ludwiszewska.

Oprac. B.Walas
fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Muzyczne fajfy na pożegnanie lata

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza we wtorek 24 września o godz. 17.00 na muzyczne i taneczne pożegnanie lata.



Wszyscy miłośnicy muzyki płynącej z winylowych płyt na pewno będą zadowoleni. Prowadzącym wydarzenie będzie lubiany i ceniony kolekcjoner płyt Paweł Małs.

– Oprócz znanych przebojów

oraz tańców tego dnia nie zabraknie również dialogów przy filiżance aromatycznej kawy. Spędzicie to jesienne popołudnie z Wąbrzeskim Domem Kultury. Dobra zabawa gwarantowana – zachęcają organizatorzy.

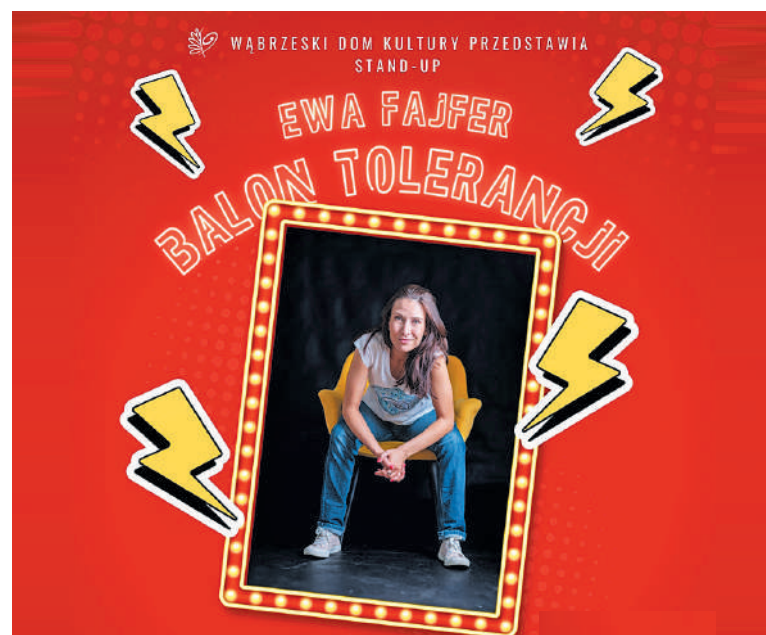
Wstęp na imprezę jest bezpłatny. Istnieje możliwość rezerwacji stolików w Kawiarni „Styl”, tel. 604585236.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Wąbrzeźno

A może na stand-up?

W niedzielę 29 września o godzinie 18.00 w Wąbrzeskim Domu Kultury wystąpi Ewa Fajfer stand-up w programie pt. „Balon Tolerancji”.



Bilety do nabycia w kasie WDK lub na stronie <https://www.bilety24.pl/>. Bilet normalny w cenie 40 zł/os., bilet ulgowy – 30 zł. Występ dla osób pełnoletnich.

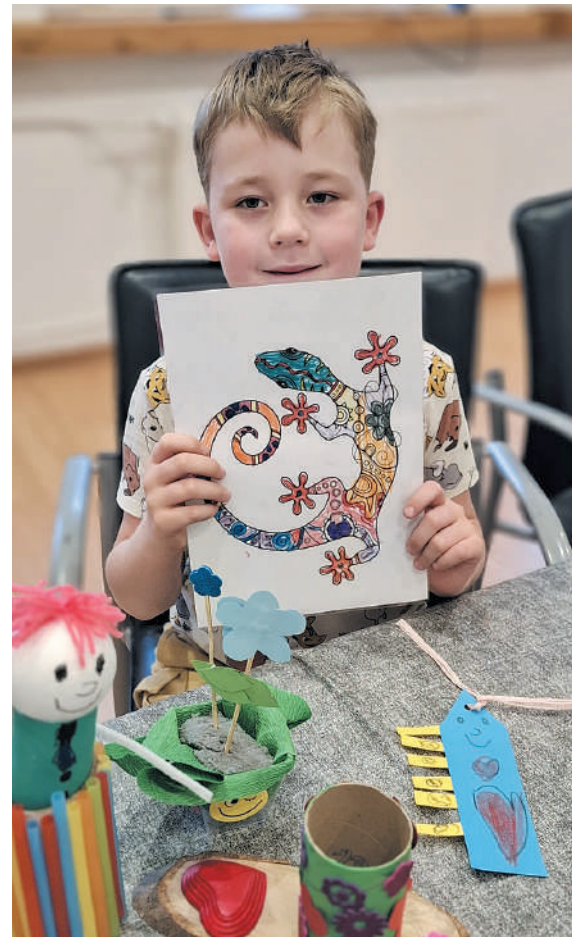
– Dowiesz się, jak wygląda świat widziany oczami niedojrzałej kobiety w dojrzałym wieku. Stand-uperka podzieli się swoimi, jedynie słusznymi poglądami,

które ciągle podważa i widać głęboko tolerancyjnego świata. Poradzi także, jakie gadżety są istotne w życiu, rodzicielstwie i śmierci oraz opowie o przetrwaniu w relacyjnej dżungli zamieszkałej przez kameleona – zachęcają organizatorzy.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Dzieci uwielbiają prace ręczne

WĄBRZEŹNO 9 września w Wąbrzeskim Domu Kultury spotkali się najmłodsi miłośnicy sztuk plastycznych na zajęciach rękodzieła pt. „Zróbmy coś z niczego – pracujemy wyobraźnią”



Tym samym kolejne warsztaty rękodzieła, realizowane w ramach projektu Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury+ Edycja 2024, dobiegły końca.

– Podczas zajęć tworzyliśmy między innymi ekologiczne

przybory na biurka, autorskie obrazki oraz kolorowe wazoniki. Wszystkie wykonane prace zostały przygotowane z dużym zaangażowaniem, cierpliwością i precyzją. Dzieci uczyły się tworzyć prace z drewna, materiału

oraz plasteliny – mówi instruktorka Dorota Otremba.

Warsztaty rękodzieła realizowane cyklicznie przez Wąbrzeski Dom Kultury pozwalają małym artystom na spróbowanie swoich sił w różnego rodzaju

wyzwaniach plastycznych, pobudzają twórcze myślenie oraz wrażliwość na piękno.

Zadanie realizowane przez Wąbrzeski Dom Kultury pn. „Kulturalna układanka w Wąbrzeźnie” było dofinansowane

ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury: Dom Kultury+ Edycja 2024.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)

Wąbrzeźno

Pamiętajmy o zwierzętach

Wąbrzeskie Stowarzyszenie S.O.S. dla Zwierząt, Stowarzyszenie Kół Gospodyń Gminy Ryńsk oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących w Wąbrzeźnie organizują akcję charytatywną pn. „Wspólnie dla czworonogów”.



Wydarzenie odbędzie się w czwartek 26 września od godziny 11.00 na terenie wąbrzeskiego liceum. W programie przygotowano wiele atrakcji, m.in. smaczne domowe wypieki, eko smakołyki, bigos po wąbrze-

sku, konkursy i zabawy, a także loterię fantową. Nie zabraknie też warsztatów i występów artystycznych. Ponadto będzie można zwiedzić wystawę „Poczet królów polskich” oraz podziwiać pokazy służb mundurowych.

Jak podkreślają organizatorzy, wszystkie zebrane fundusze zostaną przekazane na rzecz schronisk dla zwierząt.

(oprac. krzan)
fot. (nadstawne)

Wąbrzeźno

Podróż do czasów międzywojnia

20 października (niedziela) o godzinie 18:00 w Wąbrzeskim Domu Kultury odbędzie się koncert operetkowy pt. „Czar dawnych lat”. Na scenie wystąpią Natalia Grocholska sopran, Tomasz Kubiak baryton oraz Stanisław Majewski.

– Zapraszamy na muzyczną podróż do czasów dwudziestolecia międzywojennego, epoki pięknych melodii, nastrojowych tang i zabawnych piosenek kabaretowych – zachęca Dorota Otremba. – Przeniesiemy się myślami do rzeczywistości znanej nam jedynie ze wspomnień i czarno-białych fotografii. Powrócimy do wzruszeń i tragedii, wzlotów i upadków. Przejdziemy się ulicami przedwojennej Warszawy, zajrzemy do salonów oraz na plany filmowe. Usłyszymy utwory z repertuaru takich artystów jak Eugeniusz Bodo, Hanka Ordonówna, Ludwik Sempoliński czy Jan Kiepura – opisuje Dorota

Otremba.

Jak podkreślają organizatorzy, talent, kunszt wokalny oraz umiejętności aktorskie zaproszonych artystów to niewątpliwie atuty tego koncertu.

Bilety do nabycia w kasie WDK od poniedziałku do piątku w godzinach 12:00-16:00 w cenie 50,00 zł/os., natomiast cena biletów grupowych lub ulgowych (grupa od 15 osób lub dla posiadaczy „Karty seniora” oraz studentów) wynosi 40,00 zł/os. Informacji telefonicznej udziela Dział Animacji Kultury WDK, nr telefonu 566881727, wew. 27.

(oprac. krzan)

Młodociana matka czeka na adopcję

WĄBRZEŹNO ▶ Naya – pogodna młoda suczka szuka domu. W wieku dziesięciu miesięcy została matką i to bardzo troskliwą

We wrześniu br. kończy pierwszy rok życia. Mimo tego, że sama jest szczeniakiem, wspina się dwójką swoich młodych, a miłości wystarczyło jej jeszcze na dwa kocięta, które delikatnie wylizywała. Naya jest precyzyjnym pieskiem. Grzeczna, przychodzi na zawołanie, podaje piłęczkę, zachowuje czystość i jest pozytywnie nastawiona do innych zwierząt oraz ludzi. Jest zaszczepiona. Będzie poddana sterylizacji, na co stowarzyszenie daje bon, a teraz czeka na szczęśliwy dom i wspaniałego opiekuna.

Stowarzyszenie S.O.S. dla Zwierząt w Wąbrzeźnie publikuje na bieżąco informacje o zwierzętach potrzebujących troski, miłości i domu, w którym będą szczęśliwe i odpłacą się uczuciem bez żadnych ograniczeń. Psy potrafią okazać miłość przywiązaniem i wielkim uczuciem do opiekuna. Koty też potrafią to zrobić, ale wcześniej trzeba sobie zdobyć ich zaufanie w codziennych wzajemnych relacjach. Nie na darmo funkcjonuje w powszechnej świadomości, że koty chodzą swoimi drogami. Są to zwierzęta ceniące swoją niezależność, ale też potrzebujące troski i zainteresowania swoich opiekunów. Wszyscy kociarze powiedzą, że kontakt z tymi zwierzętami jest wyjątkowo radosny i w pewnym sensie terapeutyczny. Nie inaczej jest z psami, które potrafią wyczuć nastrój swojego opiekuna i się do niego dostosować. Psiarze określają to jednoznacznie, że do-



goterapia jest nie do zastąpienia.

Wąbrzeskie stowarzyszenie pracujące na rzecz zwierząt, często poszkodowanych z różnych powodów, ma wiele cudownych psów i kotów przeznaczonych do adopcji. Przyjęcie zwierzęcia od nich i zapewnienie domu, a w nim bezpieczeństwa dla nowego członka rodziny, odpłaca się wielokrotnie.

Zwierząt pod opieką Stowarzyszenia S.O.S. dla Zwierząt w Wąbrzeźnie jest mnóstwo. Ostatni piątek 13 września nie był szczęśliwy dla dwóch psów, które zostały przekazane do schroniska, bo nie znalazły opiekunów na miejscu. Mela

i Lumi może zostaną wypatrzone w nowym miejscu i znajdą nowe domy, bo w Wąbrzeźnie nikt o żadną z nich nie zapytał – brzmi smutna refleksja.

Następny wpis na stronie stowarzyszenia: „Piątek trzynastego, pogoda paskudna, a my tu jeszcze czarne koty serwujemy. Ale one na pewno przyniosą szczęście. Gizmo, Kleks i Czarnuszka czekają na domy”. W poście z dnia 7 września br. znajdujemy podziękowanie dla wszystkich, którzy wspierają zwierzęta finansowo i karmą, bo bez darczyńców ten miesiąc byłby armagedonem stawiającym instytucję pod kreską. Wpis sprzed 5 dni brzmi: „Serdecz-



też wyzwani stawianych przez zwierzęta po traumach. Historie zwierząt porzuconych, wygłodzonych, zaniedbanych i nad którymi się znęcano jest także sporo, niestety. Dobrze podsumowuje to autorka wpisu na stronie stowarzyszenia: „Nie rozumiem takiego zachowania, ludzie czy swoje dzieci też wywozicie i wyrzucacie? Zwierzę to Twoja odpowiedzialność. Nie chcesz mieć, nie bierz. A później wyrzucasz. To nie jest śmieć, to żywy organizm, odczuwa to co ty”.

Kolejna osoba pisze: „... ludzie to nie mają serca, bo inaczej tego nie nazwę. Zapewne każdy widział, tylko nie chcieli widzieć”. Post odnosi się do historii kotka z urwanym ogonem i otwartym złamaniem, który wiele wycierpiał.

Od 21 sierpnia do 22 września br. trwa głosowanie na projekty budżetu obywatelskiego, w którym projekt nr 8 dotyczy właśnie pomocy dla zwierząt. Stowarzyszenie prosi o głosy, bo fundusze uzyskane w ten sposób mogą zapewnić przetrwanie kolejnego roku i opiekę profesjonalną dla potrzebujących zwierząt.

Każdy głosujący może rozdisponować 300 tysięcy zł na wybrane projekty spośród 25 zgłoszonych propozycji. Kto ma serce dla zwierząt, powinien wziąć pod uwagę między innymi wsparcie dla stowarzyszenia w tym właśnie głosowaniu.

B. Walas
fot. str. stow.



Tak czytali samorządowcy, bibliotekarze, goście

WĄBRZEŻNO 11 września o godz. 11:30 dwunastu lektorów rozpoczęło w wąbrzeskiej bibliotece czytanie obszernych fragmentów dzieła wieszcz Słowackiego. Wszystko w ramach Narodowego Czytania



We właściwy, romantyczny klimat spotkania wprowadził uczestników wydarzenia „Hymn” Juliusza Słowackiego w wykonaniu Sanah. Idolka wielu młodych ludzi robi świetną robotę dla popularyzacji polskich poetów (w swoim repertuarze ma też utwór Wisławy Szymborskiej). Podobna idea przyświeca akcji Narodowe Czytanie, która została zapoczątkowana w 2012 roku przez ówczesnego Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Inicjatorzy akcji pragnęli, aby literatura narodowa nie była tylko przedmiotem nauczania szkolnego, ale aby stała się obecna w szeroko rozumianym życiu społecznym. Główny cel tej akcji to promowanie klasyki literatury polskiej. Co roku wybierane jest jedno ważne dzieło

z kanonu lektur, które jest czytane w całej Polsce – w szkołach, bibliotekach, na placach miejskich i w domach kultury.

Wąbrzeska odśłona

Wąbrzeskiemu Czytaniu „Kordiana” przysłuchiwała się młodzież z Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół oraz Szkoły Podstawowej nr 3 im. Edmunda Wojnowskiego. Przybyli do biblioteki dyrektorzy wąbrzeskich szkół, instytucji miejskich i powiatowych oraz przedstawiciele rady miasta. Nie zabrakło też słuchaczy, którzy przyjęli zaproszenie bibliotekarek skierowane do wszystkich miłośników romantycznej poezji i wydarzeń kulturalnych.

Gości na bibliotecznym dziecińcu przywitała dyrektor Małgorzata Grzybek, na-

kreślając ideę przyświecającą Narodowemu Czytaniu i problematykę tegorocznej lektury – „Kordiana” Juliusza Słowackiego. Dramat napisany został w Genewie w 1833 r., rok później ukazał się anonimowo w Paryżu. Jest to utwór fantastyczno-realistyczny z okresu romantyzmu, nawiązujący do powstania listopadowego, walki Polaków z caratem oraz wielkiego poświęcenia dla wolności i niepodległości. – W Wąbrzeźnie przeczytaliśmy obszerne fragmenty „Kordiana” z pominięciem jednak scen fantastycznych, skupiając się na wątkach dotyczących wędrówki Kordiana po XIX-wiecznej Europie, historii jego przemian oraz dojrzewania w nim idei spisku oraz jej konsekwencji – podaje wąbrzeska księgarnia.

Adaptacji dramatu na potrzeby wydarzenia podjęła się, jak co roku, instruktor biblioteki Agnieszka Błaszak. Do wspólnego czytania zaproszone zostały osoby z różnych grup zawodowych, przedstawiciele samorządu, miejskiego, gminnego i powiatowego, rady miejskiej, policji, oświaty. Lektorzy jak zwykle spisali się na medal, zarówno „weterani”, jak i debiutujący w tych rolach.

Lektorzy

A czytali w tym roku: (w kolejności alfabetycznej): Grzegorz Banaś – Wielki Książę/Inny, Paweł Becker – Papież/Car, Małgorzata Biewald – Panna/Chmura/Imaginacja/Pierwszy z ludu, Agnieszka Błaszak – didaskalia, Iwona Ciesielska-Dąbrowska – Papuga/Strach/Drugi z ludu, Błażej Gi-

lewski – Szwajcar/Szyldwach/Drugi ze Spiskowych/ Spiskowi/Trzeci z ludu, Wojciech Góral-ski – Grzegorz/Głos/Pierwszy z ludu/Krzyk w tłumie, Gizela Pijar – Laura, Michalina Redmerska – Wioletta, Krzysztof Świerczyński – Kordian, Wojciech Trzczyński – Prezes, Tomasz Zygnarowski – Książdz.

Podziękowania

Bibliotekarki pięknie dziękują lektorom oraz panom Zbigniewowi Ronowskiemu i Łukaszowi Cieślakowi za nieocenioną pomoc techniczną, a także wszystkim gościom za obecność podczas XIII edycji Narodowego Czytania w wąbrzeskiej bibliotece! Za rok czytana będzie poezja Jana Kochanowskiego.

(ak), fot. nadesłane



Cóż za emocjonujący wieczór

KSIĄŻKI ▶ W czwartek 12 września odbył się w Gminnym Ośrodku Kultury w Książkach wernisaż malarski uczestników projektu „Moja pierwsza sztaluga – warsztaty malarskie dla młodych z Gminy Książki” oraz prac Klaudii Rybickiej, która prowadziła warsztaty



Klaudia jest studentką ASP w Warszawie na kierunku scenografia teatralna i filmowa. Jest absolwentką Liceum Plastycznego w Bydgoszczy. Na wernisażu można było obejrzeć jej prace oraz ilustracje do książek.

– Bezsprzecznie Klaudia to nasza lokalna duma, utalentowana, wrażliwa, a dodatkowo chce dzielić się swoją wiedzą i umiejętnościami. Sami uczestnicy projek-

tu to dzieciaki uzdolnione, pracowite i twórcze. Jesteśmy z nich dumne, że tak ciężko pracowały i rozwijały swoje umiejętności. Bez wątpienia nasza mała lokalna społeczność obfituje w twórców – mówi Katarzyna Zaworska, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Książkach.

Wernisaż uświetnił koncert jazzowy Darek Zalesny Torun Young Power Orchestra. Projekt

dofinansowany ze środków Działalności Lokalnej Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Stowarzyszenie Kuźnia Inicjatyw Lokalnych w Lisewie. Realizowany wspólnie z Grupą nieformalna Entuzjastów Kultury oraz niezawodnym Gminnym Ośrodkiem Kultury w Książkach.

(ak), fot. GBP Książki



Doktor z prowincji

POSTAĆ ▶ W 1898 roku jeden z wiejskich lekarzy z terenu zaboru rosyjskiego opisał swoje doświadczenia z codziennej pracy z chłopami z głębokiej prowincji. Jego życie nadawałoby się na ekranizację ciekawego serialu



Doktor Kapuściński to bohater naszej opowieści. Został skierowany do pracy w guberni lubelskiej. Zamieszkiwało ją 1,2 mln osób. Doktor trafił do pracy w gminie Telatyn, gdzie lekarza nie widziano przez 10 lat. Działo się tak dlatego, że mieszkańcy nie chcieli składać się na utrzymanie lekarza i nie wierzyli w nowoczesną medycynę. W końcu udało się zebrać po 25 kopiejek od osoby na rok i lekarz w postaci doktora Kapuścińskiego zawitał do gminy. Lekarz miał pod opieką ogromny teren i korzystał z podwoźek chłopów. Każdego dnia dyżur miał inny chłop, stawiając się pod urzędem gminy z wozem.

Różnie bywało z tą gotowością i doktor Kapuściński wspominał, że jednego dnia tłumaczono się chorobą konia, innym razem pracą w lesie. Dalej nieobecności chłopów przeciągały się na tygodnie. W końcu chłopci uznali, że nie

jeżdżąc z doktorem, nie będą mu musieli płacić pensji. Tego samego zdania był także miejscowy wójt i pisarz. Doktorowi nie wypłacono pensji, a sprawa trafiła do sądu. Sąd kazał wypłacić pensję, a do tego kupić doktorowi konia i wóz, aby mógł osobiście jeździć do chorych.

Praca doktora Kapuścińskiego na lubelskiej wsi była niezwykle nudna. Ludzie nie posyłali po doktora. Woleli jeździć do znachorki. Z wywiadów lekarza wynikało, że ludzi irytowało to, że medyk nie pomagał od razu, tylko dawał kwitek do apteki. U znachorek specyfiki ziołowe były dostępne od ręki. Tymczasem z Telatyna do najbliższej apteki było 7 wiorst (nieco ponad 7 km). Doktor szacował, że chłopci wykupywali co 10. receptę wypisaną do apteki. Szybszym rozwiązaniem dla chłopów była wizyta u felczera. Często były to osoby o dużym do-

świadczeniu. Nie mieli uprawnień lekarskich i proponowali stare, sprawdzone metody, np. stawianie baniek.

Na 100 chorych z obszaru podległego doktorowi Kapuścińskiemu 1 radził się lekarza, 30 szło do felczera, a pozostali do znachorki. Kto decydował się więc na wizytę u doktora? Najwięcej przypadków dotyczyło nieprawidłowych porodów oraz gorączek połogowych. Kolejną dziedziną były złamania oraz zaniedbane złamania kości. Na wsi składaniem kończyn zajmował się specjalista zwany kostoprawem. Oczywiście czynił to „na czuja” i bez jakiegokolwiek wiedzy medycznej. Ostatnią kategorią były choroby nieuleczalne, gdy doktor nie mógł już pomóc. Wszystko to sprawiało, że odsetek osób, które nie przeżywały terapii, był wysoki, a zaufanie do lekarza malało.

Doktor Kapuściński powiedział jeszcze, na czym polegała przewaga felczera nad doktorem. Chłop idąc do felczera, najczęściej sam kazał stawiać banie. W przypadku doktora nie było mowy o rozkazywaniu. W czasie epidemii problemem doktora byli urzędnicy gminni. Pojawienie się kilku przypadków choroby starano się tuszować, by nie narażać się na tworzenie dodatkowych dokumentów.

(pw)

XX wiek

Strażacki bunt

W 1912 roku strażacy z Dobrzynia nad Wisłą zostali niemiłe zaskoczeni rozkazem starosty.



Sprawa, którą opisujemy, zdarzyła się w czasie, gdy Dobrzyń nad Wisłą pozostawał wciąż w zaborze rosyjskim. Był to także okres bujnego rozwoju ochotniczych straży pożarnych. Oprócz roli przeciwpożarowej w OSP koncentrowało się życie patriotyczne. To nie odpowiadało władzom rosyjskim. W 1912 roku starosta lipnowski zabronił strażakom z Dobrzynia zakładania mun-

durów na potańcówkę majówkową. Strażacy byli tak wzburzeni, że zagrozili usypaniem z mundurów, kasków i pasów kopca nad Wisłą. Dopiero na takie postawienie sprawy zakaz cofnięto. Sprawa odbiła się jednak echem i w czasopiśmie Kolce opublikowano z tej okazji specjalny rysunek, który przedstawiamy.

(pw)

XX wiek

Czarna ręka nad Lipnem

W 1929 roku w Lipnie nad społecznością żydowskich kupców zawisła groźba kogoś, kto nazywał się „Czarną ręką”.

W sierpniu 1929 roku Herszt Pinkus, żydowski właściciel kantoru wymiany walut w Lipnie, otrzymał list. Zapisano w nim, że musi wpłacić 2 tys. zł okupu. W przeciwnym razie zostanie zabity przez „Czarną rękę”. Podobne listy otrzymało kilku żydowskich kupców. Pieniądze należało włożyć w parku przy tablicy z napisem „Park imienia Ignacego Prezydenta Narutowicza”. Jednym z ad-

resatów listu był niejaki pan Klar, także żydowski kupiec. Postanowił zanieść list na policję. Ferszt zaniósł pieniądze do parku, ale przy tym ogłosił swoje żale wszystkim dookoła. „Czarna ręka” został więc uprzedzony i nie dał się zwać w pułapkę policji przygotowaną w parku. Tego kto był „Czarną ręką”, nie wiemy do dziś, ale przez kilka dni sprawą żyło całe miasteczko.

(pw)

XX wiek

Kampania żniwna 1952

Jak w 1952 roku wyglądały przygotowania do żniw w powiecie wąbrzeskim? Zwykli rolnicy robili to co zawsze. Nowo powstałe Państwowe Gospodarstwa Rolne urządzały medialne wyścigi o to, kto lepiej przygotował PGR do żniw. Przypominało to nieco raporty z przygotowań do wojny.

10 lipca w Kowalewie uruchomiono ekipy remontowe w Państwowym Ośrodku Maszynowym (POM). Takie zespoły dyżurowały w razie, gdyby którykolwiek traktor uległ awarii. 8 lipca 1952 roku rozpoczęły się zbiory rzepaku w PGR-ach w Sosnowce, Nowej Wsi, Wałyczu i Mgowie. W gminnych spółdzielniach w powiecie wąbrzeskim najbardziej drżano

o zapasy sznura do snopowiązałek, kos i kosisk.

W PGR-ach trwały również przygotowania do święta 22 lipca. Zostało ono ustanowione w rocznicę utworzenia w 1944 roku w Lublinie rządu polskiego (podległego Rosjanom). Z tej okazji deklarowano kończyć żniwa jak najszybciej, prowadzić akcje walki ze stonką ziemniaczaną oraz dostarczyć do

punktów skupu przynajmniej 3,5 tony złomu. W PGR Wałycz zobowiązano się skończyć kośbę zbóż w ciągu 3 dni, wykonać podorywki i zasiać poplony 3 dni po żniwach oraz wyremontować maszyny w ciągu tygodnia. Były to pobożne życzenia, ponieważ nie było wpływu ani na pogodę, ani na dostawy części zamiennych.

(pw)

Polsko-krzyżackie walki

ŚREDNIOWIECZE ▶ O bitwie pod Płowcami z 27 września 1331 roku pisaliśmy już kilkakrotnie. Tym razem przybliżmy historię wojny polsko-krzyżackiej z pierwszej połowy XIV wieku, której kujawska bitwa była fragmentem

Po tym jak w 1309 roku Pomorze Gdańskie zostało siłą wcielone do państwa krzyżackiego, rozgorzał długoletni konflikt o tę dzielnicę. Pomimo wyroku sądu papieskiego w Inowrocławiu z 1321 roku Krzyżacy nie chcieli oddać zagarniętego terytorium. Negocjacje ciągnęły się przez kilka lat, w końcu w Malborku zdecydowano się na rozwiązanie siłowe. Sojusz zawarty przez Krzyżaków z książętami mazowieckimi stał się doskonałym pretekstem do wojny. Dodatkowym atutem Krzyżaków były roszczenia jakie przeciwko Władysławowi Łokietkowi wysuwał król czeski Jan Luksemburski.

W czasie przygotowań do interwencji polskiej na Mazowszu pod Kraków podciągnęło już w styczniu 1327 roku silne wojsko czeskie, sam Jan Luksemburski pozostał jednak na terenie Śląska. Skonfliktowany z dworem czeskim król Węgier Karol Robert przeprowadził jednak sprawną akcję dyplomatyczną, dzięki której Czesi zdecydowali się wycofać z Małopolski.

Na północy państwa polskiego i na Mazowszu do większych walk nie doszło. Wyjątkiem była krótka, lipcowa kampania na pograniczu kujawsko-mazowieckim. Polski oddział oblegał wówczas Gostynin, ale wobec nadejścia sił krzyżackich (chorągwie toruńska i chełmińska) wycofały się do Brześcia Kujawskiego, gdzie stały główne siły polskie. Łokietek zdecydował się wydać połączonym siłom krzyżacko-płockim bitwę pod Kowalem. W jej wyniku zginął komtur toruński Hugo Almenhausen, a płocczanie wycofali się. Ponieważ Krzyżacy jeszcze nie dysponowali dostateczną siłą, zawarli z Władysławem Łokietkiem tymczasowy rozejm. Król jednak przewidywał wznowienie walk, stąd też zabezpieczył swoich krewnych z Kujaw. Najpóźniej jesienią 1328 roku przekazał księstwo sieradzkie Przemysławowi w zamian za jego Inowrocław, Bydgoszcz i Wyszogród. Bezpośrednio we władanie króla weszło też księstwo dobrzyńskie, które oddali mu Władysław Garbaty i jego brat Bolesław, sami otrzymując księstwo łęczyckie.

Wznowienie walk nastąpiło dopiero pod koniec 1328 i w styczniu 1329 roku, gdy Jan Luksemburski przeszedł bez zgody Łokietka przez Polskę i z Krzyżakami wyruszył na krucjatę przeciwko Litwinom, wkraczając na Żmudź. Wielki Książę Giedymin był jednak w sojuszu z Łokietkiem, stąd też wojska polskie wkroczyły w lutym 1329 do ziemi chełmińskiej, przez co Łokietek zerwał dotychczasowy rozejm. W tej sytuacji 12 marca król czeski Jan Luksemburski i wielki mistrz Werner von Orseln zawarli w Toruniu oficjalny sojusz przeciwko Łokietkowi. Jednocześnie Jan, legitymując się tytułem króla polskiego, nadał Krzyżakom całe Pomorze Gdańskie.

Wzmocnieni sojuszem rycerze zakonni zdecydowali się zaatakować i jeszcze w marcu 1329 roku zdobyli gród w Dobrzyniu i opanowali Księstwo Dobrzyńskie. Jednocześnie z marcowym atakiem krzyżackim uderzył też Jan Luksemburski. Jego armia wkroczyła na Mazowsze i 29 marca siłą zmusiła do hołdu lennego ks. płockiego Wacława. Według kronikarza Wiganda z Marburga hołd został poprzedzony – najwyżej kilkudniowym – oblężeniem Płocka. Po tym sukcesie – i nie niepokojeni przez Polaków – Czesi pomaszerowali na Dolny Śląsk. Krzyżacy prowadzili jednak nadal ofensywę i w kwietniu wtargnęli na Kujawy, gdzie 23 kwietnia spalili Włocławek z katedrą, a następnie ruszyli na północ wzdłuż Wisły, zdobywając biskupi gród w Raciążku. Inna grupa wojsk krzyżackich zdobyła gród w Przedczu.

W 1330 roku Łokietek zdecydował się przeprowadzić kontratak i odzyskać ziemię dobrzyńską. Mimo, iż początkowe walki wydawały się obiecujące, kampania ta jednak nie przyniosła poważniejszych sukcesów. Wkrótce nastąpiło nowe uderzenie krzyżackie, w wyniku którego zdobyli 12 maja gród w Wyszogrodzie i po ośmiodniowym oblężeniu 29 czerwca ponownie gród w Raciążku. Następnie Krzyżacy uderzyli na Radziejów, który 7 lipca spalono. W drodze powrotnej Krzyżacy w czerwcu spalili 17 lipca gród w Nakle nad Notecią, mordując miesz-

kańców oraz Bydgoszcz. W wyniku zniszczeń biskup Maciej z Gołańczy postanowił zrezygnować ze swoich praw do diecezji z Pomorza Gdańskiego i podpisał 24 sierpnia 1330 roku ugodę z Krzyżakami, w której zrezygnował z jakichkolwiek pretensji. Niezrażony tym Władysław Łokietek po pozyskaniu wsparcia militarnego z Węgier, Litwy i Rusi Halickiej postanowił poprowadzić we wrześniu drugi atak na ziemię chełmińską. Mimo tego, że opuścili go Litwini po kłótni Giedymina z węgierskim głównodowodzącym Wilhelmem Drugim, w końcu września wkroczył do Ziemi chełmińskiej i pustoszył ją przez dwa tygodnie. Obległ zamek w Kowalewie Pomorskim, a następnie rozpoczął oblężenie zamku w Lipienku, pod którym 18 października zawarł rozejm z wielkim mistrzem krzyżackim. Rozejm miał obowiązywać do 8 czerwca 1331 roku i w wyniku jego ustaleń Krzyżacy mieli zwrócić Polsce Bydgoszcz i Wyszogród.

W 1331 roku Krzyżacy zamierzali poprowadzić decydujące uderzenie, skoordynowane z wkroczeniem wojsk czeskich od południa. Sojusznicy mieli spotkać się 14 września pod Kaliszem. Wojska krzyżackie pod dowództwem wielkiego marszałka Dietricha von Altenburga atak rozpoczęły jednak 22 lipca, przechodząc Wisłę koło Wyszogrodu i zajmując Bydgoszcz. Następnie uderzyli na Inowrocław, który zdołał się obronić. Celem były Pyzdry, gdzie przebywał jako namiestnik królewski królewicz Kazimierz. Pyzdry opanowano 27 lipca, ale dzięki mieszkańcom Kazimierz zdołał dotrzeć do obozu rycerstwa wielkopolskiego w pobliżu miasta. Dowodzący nimi wojewoda poznański Wincenty z Szamotuł zdecydował się uderzyć na Krzyżaków, jednak poniósł porażkę. Krzyżacy zaś zdobyli i spalili kolejne miasta: Bnin, Środę Wielkopolską (28 lipca), Pobiedziska, Klecko, spalili Gniezno bez katedry i kościoła franciszkanów (31 lipca), Żnin (1 sierpnia), a następnie wrócili do Torunia z łupami. Wielkopolanie nie pozostali jednak bierni na najazd i zdołali pokonać najeźdźców pod Pałędziem. Jednak bitwa ta pozostaje kwestią

dość zagadkową, a w źródłach brak o niej niemal zupełnie wzmianek.

Druga, znacznie większa od poprzedniej, wyprawa krzyżacka ruszyła we wrześniu, aby wypełnić zobowiązania wobec Jana Luksemburskiego, z którym mieli spotkać się pod Kaliszem około 21 września. Czesi jednak nie dotarli w terminie pod Kalisz. Wyprawa Jana Luksemburskiego została zatrzymana jeszcze na Dolnym Śląsku. Skonfliktowany z Janem Luksemburskim Bolko II, który już w 1330 rozpoczął starania o sojusz z Polską, Węgrami i cesarzem Ludwikiem IV Bawarskim poważnie – choć z braku źródeł nie wiadomo czy rzeczywiście celowo – spowolnił armię czeską. Jan bowiem wmieszał się ze swoimi wojskami w „bunt”, dzierżawionej przez Bolka, Niemczy. Incydent ten był zapewne inspirowany przez samego księcia świdnickiego, gdyż załoga miasta zbuntowała się akurat w czasie przemarszu Czechów i mimo przewagi oblegających nie poddała się. Spod Niemczy król czeski w końcu ruszył na Głogów, aby uzyskać dla siebie całe to księstwo. Większe i lepiej obwarowane od Niemczy miasto poddało się 2 października.

We wrześniu Krzyżacy spod Płocka uderzyli na Łęczycę, którą spalili (bez grodu), a następnie zdobyli Uniejów, Szadek, Wartę, Sieradz (20 września), Stawiszyn. Od 21-22 września Krzyżacy oblegali Kalisz, ale nie zdołali go zdobyć. W efekcie nie mogąc zdobyć Kalisza i widząc, że Jan Luksemburski się spóźnia, Krzyżacy zaczęli się wycofywać na Kujawy, paląc Stawiszyn, Konin i rozbijając w nocy z 23-24 września pod miastem część polskich oddziałów Władysława Łokietka.

27 września pod Radziejowem armia krzyżacka podzieliła się na dwie części, co postanowił wykorzystać Łokietek i zaatakował, w związku z czym doszło do najśłynniejszego starcia tej wojny – Bitwy pod Płowcami. Pierwszą jej fazę wygrali Polacy, druga pozostała nierozstrzygnięta. W konsekwencji bitwy, w której Krzyżacy stracili 1/3 armii, zrezygnowali z uderzenia na Brześć Kujawski i opanowania Kujaw, i wycofali się w kierunku

ku Torunia.

Tymczasem Jan Luksemburski zdecydował się uderzyć w końcu na Wielkopolskę. Jego liczna armia, wyposażona w maszyny oblężnicze, pojawiła się 5 października pod Poznaniem i rozpoczęła oblężenie miasta. Tutaj Jan Luksemburski otrzymał wiadomość o klęsce Krzyżaków pod Płowcami, wobec czego po 6 dniach bezskutecznych szturmów zwinął oblężenie miasta, powracając na Śląsk.

Trzecie uderzenie krzyżackie w 1331 roku nastąpiło już 20 listopada. Po przerwie zimowej, 9 kwietnia 1332 roku Krzyżacy ponownie najechali Kujawy, po trzech dniach oblężenia zdobywając Brześć Kujawski (19 kwietnia) i skłaniając do poddania Inowrocław (26 kwietnia). Krzyżacy opanowali też Gniezkowo i Kruszwicę. Jako ostatnia po długiej obronie poddała się Krzyżakom Pakość, która skapitulowała 12 lipca 1332 roku. W lipcu całe Kujawy znajdowały się już pod kontrolą krzyżacką. W odpowiedzi na to Łokietek, wsparty przez Węgrów, uderzył 15 sierpnia przez Mazowsze na ziemię chełmińską, ale jego wojska znalazły się w okrążeniu i rozpoczęto mediacje przy udziale legata papieskiego Piotra z Alwerni, zakończone rozejmem.

Rozejm miał obowiązywać do Zielonych Świątek w maju 1333 roku, jednak jego końca nie doczekał już król Władysław Łokietek, który zmarł 2 marca 1333. Krótko przed swoją koronacją odbył 25 kwietnia przysiężny król Kazimierz III Wielki przedłużał rozejm o rok, a następnie jeszcze dwukrotnie o kolejne lata. Zdecydował się też liczyć na wsparcie papieża, a nie na mediacje pokojowe ze strony Węgier i Czech.

Z uwagi na wielostronność konfliktu i zmieniającą się sytuację polityczną w Europie Środkowo-Wschodniej negocjacje w sprawie zawarcia pokoju przedłużyły się. W tym czasie zawarto kilka układów dwu- i kilkustronnych, które porządkowały kwestie, które tylko w pewnym stopniu miały wpływ na wojnę. Napijemy o tym w kolejnych numerach naszego tygodnika.



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaż kurek odchowanych dostawa gratis.
tel. 503-508-148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00
Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57
Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!
Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Młodzieżowcy działają

GMINA DĘBOWA ŁĄKA 5 września br. na pierwszą powakacyjną zbiórkę stawili się: Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza Kurkocin i MDP Florianki



Czas wakacji dobiegł końca, więc zabrano się do pracy. Frekwencja była trochę niższa niż zwykle, ale wiąże się to z długim planem zajęć lekcyjnych starszych członków MDP Kurkocin. Podczas zbiórki omówiono pokrótce zadania do realizacji na nowy rok szkolny, a głównym celem spotkania było przygotowanie się do udziału w IV Piaseczyńskich Zawodach Pożarniczych Aniołów Floriana 2024.

Zgodnie z informacją na stronie MDP Kurkocin, MDP Florianki: „Na zawody zostaliśmy zaproszeni przez druha Tomasza Staniszwskiego i jego wyjątkową drużynę Anioły Floriana (drużynę pożarniczą składającą

się z osób niepełnosprawnych), działającą w gminie Piaseczno. Zawody te organizowane są na wzór zawodów pożarniczych OSP, jednak drużyny biorące w nich udział składają się z osób niepełnosprawnych intelektualnie. W czasie zbiórki zdecydowaliśmy zatem, kto z MDP Florianki będzie reprezentował naszą drużynę w Piasecznie. Wyjaśniliśmy cel i omówiliśmy regulamin zawodów, przydzieliliśmy konkretne funkcje do ćwiczenia bojowego i sztafety oraz przystąpiliśmy do krótkich ćwiczeń. Wybraliśmy również starszych druhów z MDP Kurkocin, którzy pojechali 14 września z Floriankami jako wolontariusze. W czwartkowym spotkaniu uczestniczyli także wychowankowie internatu SOSzW we Wrońniu – Marysia i Jakub, którzy chętnie integrowali się z druhami z Kurkocina. Była gra w piłkę, spacer i jak zwykle, dużo śmiechu.”

Oprac. B. Walas
fot. Facebook



Wąbrzeźno

Jubileuszowy przegląd

Już od ćwierć wieku organizowany jest w Wąbrzeźnie Ogólnopolski Przegląd Dorobku Twórczego Seniorów. W tym roku przegląd zaplanowany został na 13 października.

Zainteresowani udziałem w przeglądzie artyści mogą przysłać swoje zgłoszenia do domu kultury w terminie do 25 września. Regulamin, karta zgłoszenia oraz szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej <http://wdkwabrzezno.pl/przeglad-seniorow-w-wabrzeznie/>.

Jak podkreślają organizatorzy, wśród najważniejszych celów wydarzenia można podać wymianę doświadczeń, prezentację dorobku artystycznego, nawiązywanie nowych przyjaź-

ni. – To tylko niektóre z walorów naszej muzycznej inicjatywy – wskazuje Dorota Otremba. – Do udziału w przeglądzie zapraszamy solistów, zespoły wokalne-instrumentalne, kapele, zespoły folklorystyczne i kabarety. Na zgłoszenia czekamy do 25 września – dodaje.

Szczegółowych informacji udziela także Dział Animacji Kultury WDK tel. 56 688 17 27 wew. 24 lub 530 311 331.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Spotkanie z seniorami

Policjant wąbrzeskiej komendy przeprowadził spotkanie z członkami KGW Jarantowice, działającego we współpracy z Fundacją Biedronki. Temat przewodni „Bezpieczny senior” zawierał wiele elementów i odnosił się do kilku aspektów



Szeroko rozumiane bezpieczeństwo było tematem przewodnim spotkania aspiranta Krzysztofa Świerczyńskiego z 40-osobową grupą Seniorów z Jarantowic i okolic. Policjant wskazał 3 główne obszary, nad jakimi należy szczególnie się pochylić. Bezpieczeństwo czysto fizyczne, szczególnie to drogowe, przypominając o obowiązku korzystania z elementów od-

blaskowych po zmroku. Bezpieczeństwo finansowe na kanwie licznych przestępstw pod legendą „na wnuczka”, „na pracownika banku” i tym podobne, czy bezpieczeństwo zdrowotne. Nasz policjant, będący również ratownikiem kwalifikowanej pierwszej pomocy, przekazał seniorom Koperty Życia, wskazując ich zalety, sposób wypełniania i charakterystycz-

ne miejsce przechowywania. Spotkanie było również wspólną okazją do przedstawienia Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa oraz aplikacji Moja Komenda, zapowiadając obchody „Dnia Seniora” w ramach kampanii informacyjno-edukacyjnej ZUS-u pn. „Bezpiecznie, zdrowo, bezgotówkowo”.

(red), fot. KPPW

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Lokalne obchody Dni Osób z Niepełnosprawnością

REGION ▶ 10 i 12 września bydgoski i toruński oddział ZUS-u zaprosił osoby z niepełnosprawnościami i ich bliskich do wspólnego świętowania obchodów Dni Osób z Niepełnosprawnością. Uczestnicy wydarzenia mogli uzyskać wyczerpujące informacje na temat przysługujących świadczeń i wsparcia dla osób ze szczególnymi potrzebami. Przed nami kolejne ciekawe wydarzenia



— W ramach obchodów Dni Osób z Niepełnosprawnością, 10 września w oddziale ZUS w Bydgoszczy na Szwederowie, osoby ze szczególnymi potrzebami oraz ich bliscy mogli skorzystać z indywidualnych porad ekspertów ZUS-u oraz z instytucji partnerskich NFZ i PFRON. Była to doskonała okazja, aby w jednym miejscu uzyskać wyczerpujące informacje o przysługujących świadczeniach i różnych formach wsparcia dla osób z niepełnosprawnością — informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

12 września obchody Dni Osób z Niepełnosprawnością odbyły się w Kujawsko-Pomorskim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Toruniu. — Oprócz ZUS-u w wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele: NFZ-u, PFRON-u, Urzędu Skarbowego, Stowarzyszenia ds. Osób Niepełnosprawnych, Polskiego Związku Niewidomych,

czy Ośrodka Wsparcia i Testów w Toruniu. Były prelekcje m.in. na temat świadczenia wspierającego, dofinansowania do wyrobów medycznych czy dostępności towarów i usług — nowe możliwości i udogodnienia dla osób z niepełnosprawnością. Można było także poznać twórczość rękodzielniczą osób z niepełnosprawnością i nabyć prace wykonane w ramach warsztatów terapii zajęciowej — dodaje rzeczniczka.

Dni Osób z Niepełnosprawnością to miesiąc wyjątkowych wydarzeń odbywających się w całej Polsce, które pomagają zrozumieć i oświecić temat niepełnosprawności. Tegoroczne hasło Dni Osób z Niepełnosprawnością to: „Tacy sami, bez barier”. I właśnie w taki sposób ZUS i jego pracownicy postrzegają osoby z niepełnosprawnością. ZUS od wielu lat wspiera osoby ze szczególnymi potrzebami, nieustannie podnosi jakość swoich usług i dostępność na wszystkich poziomach, cyfrowym,



komunikacyjnym, informacyjnym i architektonicznym. Wdraża wiele nowych rozwiązań, które mają przede wszystkim skrócić i ułatwić dostęp do e-usług. Wśród instytucji administracji publicznej Zakład jest „Liderem dostępności”. Swoją pozycję budował przez 90 lat, bo właśnie taki jubileusz obchodzi w tym roku.

— Zakład konsekwentnie modernizuje swoje budynki i wprowadza udogodnienia. W wielu miejscach w Polsce oddziały ZUS wyznaczają nowy standard obsługi klientów z niepełnosprawnościami. W całej Polsce w oddziałach ZUS udało się zlikwidować 2,5 tys. barier i utrudnień dla osób ze szczególnymi potrzebami w ramach programu „Dostępność Plus” — informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

ZUS umożliwia osobom z niepełnosprawnością zdobywanie doświadczenia zawodowego w Zakładzie poprzez odbywanie

praktyk studenckich oraz staży zawodowych. Ponad 6 proc. pracowników zatrudnionych w ZUS-ie to osoby ze szczególnymi potrzebami, w województwie kujawsko-pomorskim 4,27 proc.

Co jeszcze we wrześniu?

We wtorek **17 września** w godz. 13-15.00 pracownicy Inspektoratu ZUS we Włocławku w ramach Dni Osób z Niepełnosprawnością udzielali porad w siedzibie Kujawsko Pomorskiego Oddziału NFZ — Delegatura we Włocławku, ul. Kilińskiego 16. W trakcie indywidualnych konsultacji można było zapytać m.in. o świadczenia, które wiążą się z niezdolnością do pracy czy niepełnosprawnością.

17 września w godz. 10-13.00 w Inspektoracie ZUS w Brodnicy można było obejrzeć wystawę prac podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej. Z kolei **19 września** Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza na spotkanie z mieszkańcami miasta w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej

w Ciechocinku. W godz. 10-13.00 przy ul. Kopernika 14 eksperci ZUS-u wyjaśnią jak uzyskać świadczenia dla osób z niepełnosprawnościami np. rentę z tytułu niezdolności do pracy, rentę socjalną, świadczenie wspierające, świadczenie 500+ dla osób niesamodzielnych, a także dodatek pielęgnacyjny. Będzie można ich zapytać także o świadczenia dla rodzin i nowy program „Aktywny Rodzic”, który ruszy od 1 października.

W Inspektoracie ZUS w Grudziądzu obchody Dni Osób z Niepełnosprawnością odbędą się **20 września** w godz. 9-11.00, w Inspektoracie ZUS w Lipnie **27 września** w godz. 10-12.00, a w Inspektoracie ZUS w Aleksandrowie Kujawskim — **30 września** w godz. 10-12.00. W ramach akcji będzie można uzyskać informacje w zakresie świadczeń dla osób całkowicie niezdolnych do pracy i niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

(red), fot. ZUS



Aktywny Rodzic.

O co najczęściej pytają rodzice?

REGION ▶ Bydgoski i toruński Zakład Ubezpieczeń Społecznych zorganizował dyżur telefonicznych dla rodziców najmłodszych dzieci dotyczący świadczeń z programu „Aktywny Rodzic”

A już 19 września w godz. 10-12.00 pod nr tel. 56 610 93 32 i 20 września w godz. 9-11.00 pod nr tel. 52 333 08 31 kolejne dyżury telefoniczne ZUS dotyczące świadczeń dla rodziców. Warto z nich skorzystać, bo wielkimi krokami zbliża się 1 października, kiedy to rodzice będą mogli składać wnioski do ZUS-u o nowe świadczenia. – Wystarczy w trakcie dyżuru telefonicznego nakreślić swoją sytuację ekspertowi, a on podpowie, z jakich możliwości rodzic będzie mógł skorzystać w ramach programu „Aktywny rodzic” – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Najczęściej zadawane pytania i odpowiedzi ekspertów ZUS.

1. Jesteśmy rodzicami aktywnie zawodowo. Naszym dwuletnim dzieckiem zajmuje się babcia. Czy aby otrzymać świadczenie aktywni rodzice w pracy, z babcią trzeba zawrzeć umowę uaktywniającą?

Odp. Nie. Nie jest to warunek do przyznania świadczenia Aktywni rodzice w pracy. Badana będzie indywidualna i łączna aktywność zawodowa rodziców. Natomiast jeśli państwo popiszecie z babcią umowę uaktywniającą, to składki za nianie sfinansuje budżet państwa od podstawy, którą stanowi kwota nie wyższa niż połowa minimalnego wynagrodzenia za pracę.

2. Do stycznia 2025 roku mam przyznany rodzinny kapitał opie-

kuńczy, po 1000 zł miesięcznie. Czy mogę w październiku złożyć wniosek o aktywni rodzice w pracy?

Odp. W miesiącu przysługuje tylko jedno świadczenie. Składając wniosek w październiku o świadczenie aktywni rodzice w pracy, jeśli spełni pan wszystkie warunki (m.in. warunek aktywności zawodowej, a dziecko nie będzie uczęszczało do żłobka), nabędzie pan prawo do tego świadczenia od 1 października 2024 r., a prawo do rodzinnego kapitału opiekuńczego (RKO) zostanie uchylone od tego dnia. To oznacza, że do 30 września będzie pan pobierał RKO po 1000 zł miesięcznie, a od 1 października świadczenie aktywni rodzice w pracy po 1500 zł miesięcznie. W przypadku nabycia prawa do jednego z nowych świadczeń nie ma możliwości powrotu do otrzymania RKO.

3. Pobieram żłobkowe. Czy w październiku muszę wycofać wniosek, aby dostać nowe świadczenie aktywnie w żłobku, gdzie kwota dofinansowania sięga do 1500 zł?

Odp. Nie musi pani wycofywać wniosku. Wystarczy, że w październiku złoży pani wniosek o świadczenie aktywnie w żłobku. Jak zostanie przyznane nowe świadczenie, to otrzyma pani na PUE ZUS decyzję uchylającą tzw. żłobkowe i informację o przyznaniu świadczenia aktywnie w żłobku.

4. Żona nie pracuje, a ja pracuję za granicą. O jakie świadcze-

nia z nowego programu Aktywny Rodzic mogę się ubiegać na roczne dziecko? Jest to nasze jedyne dziecko.

Odp. Na ten moment jeśli dziecko uczęszcza do żłobka, klubu dziecięcego lub korzysta z opieki dziennego opiekuna, może pan złożyć wniosek o dofinansowanie do żłobka. Wniosek należy złożyć elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS (eZUS), aplikacji mZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej. Wysokość dopłaty wynosi maksymalnie 400 zł miesięcznie, jednak nie więcej niż faktyczna opłata ponoszona przez rodzica za pobyt dziecka w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna. Opłata za pobyt to kwota po uwzględnieniu zniżek, dotacji z budżetu gminy lub środków unijnych. Nie wlicza się do niej kosztów za wyżywienie. Natomiast od 1 października będzie mógł pan skorzystać z jednego z dwóch świadczeń z programu Aktywny Rodzic. Pierwsze świadczenie to aktywnie w żłobku, które zastąpi obecne tzw. żłobkowe. Jego wysokość to maksymalnie 1500 zł lub 1900 zł w przypadku dziecka z odpowiednim orzeczeniem o niepełnosprawności. Może pan też, zamiast aktywnie w żłobku wybrać świadczenie aktywnie w domu. Świadczenie to przysługuje na każde dziecko w rodzinie, w wieku od 12 do 35 miesiąca życia. Świadczenie aktywnie w domu przysługuje w wysokości 500 zł miesięcznie na dziecko, niezależnie od tego, czy dziecko ma orzeczenie o niepełnosprawności.

5. Mój syn ma 23 miesiące i chodzi do żłobka. Mąż i ja pracujemy. Od września ubiegłego roku korzystam z dofinansowania do żłobka. Czy od 1 października 2024 r. mogę złożyć wniosek o dodatkowe świadczenie aktywni rodzice w pracy?

Odp. Nie. Świadczenie aktywni rodzice w pracy nie przysługuje, jeśli dziecko uczęszcza do żłobka, przedszkola, klubu dziecięcego lub jest pod opieką dziennego opiekuna. Poza tym równocześnie (w tym samym miesiącu) można pobierać tylko jedno ze świadczeń – albo dofinansowanie do żłobka, albo RKO, albo aktywnie w domu, albo aktywni rodzice w pracy, albo aktywnie w żłobku. Jeżeli chce pani otrzymać świadczenia „aktywnie w żłobku” zamiast dofinansowania do żłobka ze względu na zmianę wysokości dofinansowania opłaty za pobyt dziecka w żłobku to musi pani złożyć wniosek o to świadczenie. Kwota dofinansowania od października wyniesie do 1500 zł miesięcznie, a na dziecko, które ma stosowne orzeczenie o niepełnosprawności – do 1900 zł nie więcej jednak niż faktyczna opłata ponoszona przez rodzica. Do opłaty tej opłaty nie wlicza się opłaty za wyżywienie. Nie ma konieczności składania odrębnej informacji o rezygnacji z dofinansowania do żłobka.

6. Jestem matką, która razem z mężem wychowuje bliźnięta, które mają 10 miesięcy. Nie pracuję, bo opiekuję się dziećmi. Pobieram 800+. Czy jak dzieci skończą 12 miesięcy, to otrzymam świadczenie aktywnie w domu na dwójkę bliźniąt?

Odp. Tak, ponieważ świadczenie aktywnie w domu w kwocie 500 zł miesięcznie przysługuje na każde dziecko w rodzinie, które ma 12 miesięcy, a jeszcze nie skończyło 35. miesiąca życia. Wniosek o świadczenie aktywnie w domu może pani złożyć najwcześniej w miesiącu, w którym dzieci kończą 12. miesiąc.

7. Jestem uchodźcą, mam status UKR. Z jakich świadczeń od października mogę skorzystać w ramach programu Aktywny Rodzic?

Odp. Od 1 października będzie pani mogła ubiegać się o świadczenie aktywnie w żłobku na dziecko w wieku od 12 do 35. miesiąca życia, pod warunkiem że wraz z dzieckiem przebywa pani legalnie w Polsce ze statusem „UKR” nieprzerwanie przez co najmniej 365 dni. Natomiast nie będzie miała pani prawa do świadczenia aktywni rodzice w pracy czy świadczenia aktywnie w domu. Świadczenie te nie przysługują obywatelom Ukrainy, którzy przybyli do Polski w związku z działaniami wojennymi. O te świadczenia mogą ubiegać się cudzoziemcy, o ile spełniają oni warunek legalnego pobytu w Polsce np. na podstawie karty pobytu z dostępem do rynku pracy.

(red)

Region/Kraj

Dla przedsiębiorców z terenów objętych stanem klęski

Przedsiębiorcy z terenów objętych stanem klęski żywiołowej mogą składać wnioski do ZUS-u nie tylko o odroczenie terminu płatności składek lub rozłożenie na raty, ale także o ich umorzenie. Od 18 września do 4 października ZUS uruchamia też dla nich specjalną infolinię.

Przedsiębiorcy poszkodowani w powodzi mogą liczyć na ulgi w spłacie składek do ZUS-u, takie jak odroczenie terminu płatności składek lub rozłożenie należności na raty. Prowadzący firmy, dotknięci powodzią mogą skorzystać również z możliwości umorzenia opłacania składek. Dotyczy to jednak tylko składek na własne ubezpieczenie. Na umorzenie mogą liczyć poszkodowani przedsiębiorcy, którzy m.in. wykazą, że ze względu na stan majątkowy i sytuację rodzinną nie są w stanie opłacać składek.

– Wnioski o pomoc będą traktowane priorytetowo. Uprościliśmy procedury rozpatrywania takich wniosków. Podstawą będzie oświadczenie płatnika. Nie będzie trzeba składać dokumentów o sytuacji ekonomiczno-finansowej z ostatnich 3 lat – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Pomocą w skompletowaniu oraz wypełnieniu dokumentów służą doradcy do spraw ulg i umorzeń w ZUS.

ZUS uruchamia specjalną infolinię

Od 18 września do 4 października br. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uruchamia także specjalną infolinię dla przedsiębiorców dotkniętych powodzią. W godz. 8.00-15.00 – pod numerami telefonu **33 825 31 34** i **76 876 45 76** przedsiębiorcy z terenów objętych stanem klęski żywiołowej będą mogli uzyskać informacje w sprawie odroczenia terminu płatności, rozłożenia na raty oraz umorzenia opłacania składek.

(red), fot. ZUS



Tour de CWA w trudnej aurze

WYDARZENIE ▶ W sobotę (14.09. 2024 r.) o godzinie 13.00 rozpoczął się kolejny wyścig kolarski na dystansach 35 i 78 km. Mimo nie najlepszej pogody Tour de CWA odbył się z powodzeniem

Zarejestrowano 148 zawodników, w tym 22 kobiety i 126 mężczyzn. A ze względu na wyjątkowo deszczową i chwilami wietrzną aurę trzeba było wcześniej dodatkowo uporządkować i zabezpieczyć trasę. Na jakiś czas przed startem burmistrz Tomasz Zygmarowski informował o trwaniu ostatnich szlifów na trasie, żeby zapewnić bezpieczeństwo kolarzom. Zachęcał kibiców, pomimo paskudnej pogody, do wspierania uczestników Tour de CWA – Amatorskiego Wyścigu Kolarskiego, którego organizatorem jest Stowarzyszenie miastoaktywni.pl.

Kolarzom było zdecydowanie mniej niż kolarzom, więc podanie wyników zaczynamy właśnie od nich. W kategorii open na dystansie 78 km zwyciężyły: I – Marta Turek (Żnin), II – Dorota Sosnowska (Bydgoszcz), III – Alicja Dorochoicz (Toruń). Czwartą na mecie była zawodniczka z Wielkiego Pułkowa Katarzyna Stanicka. Na



dystansie 35 km najlepszymi okazały się kolejno: Aleksandra Domieracka, Anna Warżel i Magdalena Warsicka. Triumfatorką na tym dystansie była z Torunia, ale kolejne miejsca przypadły wąbrzeźniankom.

Wśród licznych mężczyzn

klasyfikacja odbywała się w grupach wiekowych, rozpoczynających się od pierwszej, czyli 16-29 lat i kończąc na ostatniej – 70+. Najlepszymi kolarzami w kategorii open na dystansie 78 km byli kolejno: Jarosław Kowalczyk (Tczew), Leszek Kusiowski (Mały

Rudnik) i Robert Lewandowski (Toruń). Natomiast po pokonaniu 35 km na podium stanęli: Paweł Skiba (Bielkówek), Łukasz Sulewski (Łęgowo) i Łukasz Liśkiewicz (Bydgoszcz). Wszyscy wyżej wymienieni oraz zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wieko-

wych zostali uhonorowani i mogą wpisać kolejny sukces w swojej sportowej karierze.

Wszystkim uczestnikom sobotniego wydarzenia gratulujemy, bo pokonanie wyznaczonej trasy w mokrej pogodzie nie było łatwe. Adekwatnie brzmi post jednej z uczestniczących w wyścigu kolarz: „Tour de CWA przeszło do historii. Nie było łatwo, ale dzięki dały czadu. Wiało, padało, górki i pazurki, ślizgi na zakrętach, ale nam niestraszne takie przeszkody. Dziękuję za miłe popołudnie (...) i gratuluję dziewczyny. (...) Super organizacja, jak zawsze zresztą. Pozdrawiam i do zobaczenia na kolejnym wyścigu.”

Takie nastawienie do życia daje energię i zachęca, żeby za rok stanąć w gronie kibiców, bez względu na pogodę.

**B. Walas
fot. UM Wno
oraz nadesłane**

